



CZYTAJ W NUMERZE

- JAK ZROZUMIEĆ ATAKI NA ŚW. JANA PAWŁA II?
- O FIGURCE ŚPIĄCEGO JÓZEFA



epifania

TYGODNIK PARAFII

pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Błiznem

NUMER 509 • Czwarta Niedziela Wielkanocy • 30 kwietnia 2023 roku



CZYTANIA NIEDZIELNE:

Dz 2, 14A. 36-41;

Ps 23 (22), 1B-3A. 3B-4. 5. 6;

1 P 2, 20B-25;

J 10, 1-10

➤ SŁOWO TYGODNIA Z EWANGELII według św. Jana (10, 1-10)

Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdiera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych». Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: «Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. Ja jestem bramą. Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony - wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości.



Ks. Marian Rowicki

Jezus Dobry Pasterz przychodzi wskazywać drogi zbawienia. Wsłuchujmy się w Jego pełen miłości głos. On zna nas po imieniu. Zapłacił za nas swoją Krwią i pragnie zaprowadzić do domu Ojca. Z drugiej strony czyha przeciwnik, złodziej i rozbójnik, aby kraść, zabijać i niszczyć. Trzymajmy się Jezusa, by z Nim zwyciężyć złego i znaleźć zbawienie!

PASTERZ USŁYSZY TWE WOŁANIE

Dwa określenia osoby Jezusa dominują w dzisiejszej ewangelii: jest On pasterzem owiec i bramą owczarni. Jest prawdziwym pasterzem owiec, ponieważ stale z nimi przebywa, troszczy się o nie, a one dzięki temu znają Jego głos i Jemu ufają. Jest też bramą owiec, gdyż tylko On zna drogę wiodącą na bezpieczne pastwiska, dające owcom prawdziwe życie, które się nie kończy.

Pan Jezus przyszedł na ziemię, by głosić prawdę o Bogu, który jest całkowicie inny niż wszystko, co znamy. Wiedział, że ludzie nie zrozumieją Jego nauki, jeżeli nie będzie stosował przypowieści, jeżeli nie będzie się odwoływał do przykładów z codziennego życia.

Naród żydowski zajmował się głównie hodowlą owiec. Wszyscy wiedzieli, co znaczy być dobrym lub złym pasterzem. Ukazywali Boga jako Pasterza a cały lud wybrany jako Jego owczarnię. Często jednak nie wywiązywali się ze swych zadań, dlatego Bóg obiecał nowego Pasterza w oso-

Kiedy się zgubisz w życiu, „becz” jak owieczka.

bie Mesjasza.

Chrystus Pan nazwał siebie Dobrym Pasterzem. W ten sposób uświadomił Izraelitom, że On jest przepowiadany Zbawicielem i Bogiem, gdyż tylko Bóg jest dobry.

Jezus sam w dzisiejszej ewangelii przedstawia postępowanie fałszywych pasterzy swemu postępowaniu. Oni są złodziejami, wchodzą podstępem do owczarni, aby kraść, zabijać, niszczyć (J 10,10), wnosząc wszędzie zamieszanie i strach. Niestety podobnych rozbójników nigdy nie brak. W szatach pasterzy wciskają się do Kościoła, wprowadzając zamieszanie przez błędne teorie, niepokoja i rozpraszają wiernych. Oby Bóg zechciał do nich zastosować słowa Ewangelii: *owce nie posłuchały ich* (J 10,8).

Na tym świecie jest wiele głosów, które czynią zgiełk, jednak wyostrożona miłością, wiernością, modlitwą percepcja duszy dostrzeże coś, co różni się od wszystkiego

wokół – rozpoznaje głos Pasterza. Pasterz zaś ma głęboko osobisty stosunek do owiec – woła je po imieniu! Sam człowiek nie zna swojego imienia (siebie), dopóki Chrystus go nie wezwie. To wezwanie płynie do najtajniejszych głębin duszy.

Chrzest jest właśnie sakramentem, który zanurzając człowieka w tajemnicy paschalnej Chrystusa, wprowadza go do Jego owczarni, gdzie znajdzie zbawienie.

W niedzielę Dobrego Pasterza w sposób szczególnie uświadamiamy sobie miłość Boga ku nam i Jego nieustanną obecność pośród swego ludu. Dziękujmy Mu także za naszych kapłanów, biskupów i Ojca św. oraz prosimy, by nigdy nie zabrakło tych, których powołuje do swojej Owczarni.

Dobry Pasterz jest naszym opiekunem i przewodnikiem życiowym, troszczy się o nas, a my jako jego owieczki, zawsze możemy Mu zaufać.

Kiedy się zgubisz w życiu, „becz” jak owieczka – Dobry Pasterz usłyszy Twoje wołanie.

Henryka Andrzejewska

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

W NAJBLIŻSZYM CZASIE

W niedzielę 30 kwietnia, zwaną **Niedziela Dobrego Pasterza**, wypada Światowy Dzień Modlitw o Powołania. W Polsce rozpoczyna on Tydzień Modlitw o Powołania do Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego. Natomiast **Sanktuarium Matki Bożej Nauczycielki Młodzieży** na warszawskich Siekierkach zaprasza na obchody 80. rocznicy objawień. Za pośrednictwem 12-letniej dziewczynki - Władysławy Papis - Bóg przekazał Warszawie i całej Polsce swoje orędzie. Suma w sanktuarium będzie sprawowana o godz. 11.00 pod przewodnictwem bp. Piotra Jareckiego.

MĘCZENNICZY Z PARYŻA

Ofiary Komuny Paryskiej to nowi błogosławieni Kościoła we Francji, których beatyfikacja odbyła się niedawno w Paryżu. Są to ks. Henri Planchat ze Zgromadzenia Zakonników św. Wincentego a Paulo oraz czterech kapłanów ze Zgromadzenia Najświętszych Serc Jezusa i Maryi. Męczenników paryskiej rewolty z 1871 r. było dużo więcej, jednakże w wypadku tych kapłanów jednoznacznie można było wykazać, że świadomi grożącego im niebezpieczeństwa, pozostali w Paryżu, aby kontynuować pasterską posługę. Egzekucja kapłanów była formą zbiorowego linczu w odwecie za ponoszone przez komunistów straty. Sama Komuna Paryska miała jednoznacznie antyklerykalny charakter. Plądrowano i konfiskowano kościoły, kapłanów zamykano w więzieniu.

STO DNI DO LIZBONY

Już mniej niż 100 dni pozostało do rozpoczęcia 37. Światowych Dni Młodzieży (ŚDM) w Lizbonie. W związku z tym w poszczególnych diecezjach młodzież organizuje okolicznościowe studniówki. Dotychczas zarejestrowało się 15 tys. Polaków, ale według organizatorów pojedzie prawdopodobnie nawet 25 tys. młodzieży z naszego kraju. Wydarzenie, w którym weźmie udział papież Franciszek, odbędzie się w stolicy Portugalii w dniach 1-6 sierpnia pod hasłem: *Maryja wstała i poszła za pościelchem* (Łk 1,39).

PREMIER UKRAINY U PAPIEŻA

Papież Franciszek przyjął 27 kwietnia Denysa Szmyhala, premiera Ukrainy. Jednym z tematów rozmów była kwestia pomocy w powrocie ukraińskich dzieci uprowadzonych przez Rosję. *Poprosiłem Jego Świątobliwość o pomoc w powrocie do domu Ukraińców, ukraińskich dzieci, które są przetrzymywane, aresztowane, deportowane do Rosji w sposób przestępczy - powiedział Szmyhal. - Zaprosiłem też Ojca Świętego do osobistej wizyty na Ukrainie.*

ZABIĆ PAPIEŻA

Jak z perspektywy czasu zrozumieć ataki na dobre imię św. Jana Pawła II, w tym zarzuty o rzekome tuszowanie pedofilii?

⇒ *Opieramy się na świadectwie ludzi, którzy zbudowali jeden z najkrwawszych i fałszywych systemów cywilizacyjnych XX wieku – mówi nam ks. Janusz Stańczuk.*

⇒ *Wyroki ferowane są w oparciu o śledztwa dziennikarskie, a nie na podstawie wnikliwej i wszechstronnej analizy dokumentów archiwalnych – komentuje nasz Parafianin, Grzegorz Kłos, redaktor naczelny i wydawca Portalu „Cyfrowe Archiwum Wilanova i Okolic” (CAVIO).*

Ks. Janusz Stańczuk:

Schemat jest prosty. Chodzi o strategię. Kościół jest ostatnią wolną strukturą na świecie, o niezmiennym nauczaniu, odporną na naciski gospodarcze i polityczne. Nikt nie może go sobie podporządkować. Można jedynie próbować go niszczyć w oczach ludzi; odmówić mu autorytetu płynącego z Ewangelii. Od zawsze próbowano to robić na różne sposoby, najczęściej oskarżając o nieprawdziwe uczynki lub ośmieszając uczniów Jezusa, których sposób myślenia był niewygodny dla świata.

Oskarżenia kierowane w stronę Jana Pawła II nie są niczym nowym, ani zaskakującym, bo ten schemat działania zrodził się już w Dniu Zmartwychwstania. Pod koniec Ewangelii wg św. Mateusza (Mt 28,11-15) czytamy, jak przywódcy żydowscy dali żołnierzom, który strzegłi Grób, dużo pieniędzy i rzekli: *Rozpowiadajcie tak: Jego uczniowie przyszli w nocy i wykradli Go, gdyśmy spali. I dalej: Ci więc wzięli pieniądze i uczynili, jak ich pouczono. I tak rozniosła się ta pogłoska między Żydami i trwa aż do dnia dzisiejszego.* Ktoś wyłożył pieniądze i powiedział: mówcie to, co jest dla nas wygodne. Prawdy nie będziemy sprawdzali, bo to nie ma znaczenia.

W przypadku Jana Pawła II jest tak, że na razie operujemy tylko plotkami, kłamstwami i opieramy się na świadectwie ludzi, którzy zbudowali komunizm, czyli jeden z najkrwawszych i fałszywych systemów cywilizacyjnych XX wieku.

Grzegorz Kłos:

Całe rzesze dziennikarzy, niebędących historykami, prześcigają się w ocenie sytuacji. Ferowane są wyroki w oparciu o śledztwa dziennikarskie, a nie na podstawie wnikliwej i wszechstronnej analizy dokumentów archiwalnych, które powinny być przeprowadzone w ramach szeroko zakrojonych badań. A takie badania historyczne trwają czasem całymi latami.

Z założenia warsztat pracy historyka ma się bowiem charakteryzować determinacją w zebraniu wszechstronnego materiału badawczego. Napisanie najzwyklejszego nawet artykułu historycznego, który czyta się kilka chwil, to niejednokrotnie wiele miesięcy poszukiwań, które zaczynają się od wertowania zasobów archiwalnych i bibliotecznych, a kończą na relacjach ludzi.

W połowie marca br. w Centrum Prasowym PAP w Warszawie odbyła się konferencja prasowa, w której udział wzięli eksperci zajmujący się życiem i dorobkiem św. Jana Pawła II. Obecni na spotkaniu wykładowcy wyższych uczelni, historycy, dziennikarze i publicyści potwierdzili tezę prezentowaną w tej wypowiedzi. W sposób merytoryczny odnieśli się do materiałów, jakie pojawiły się ostatnio nt. Ojca Świętego i zwrócili uwagę między innymi na brak rzetelności w ich przygotowaniu.

wysłuchała Paulina Konieczna



Na zdjęciu: Jan Paweł II podczas audiencji z 1993 roku, w której uczestniczył nasz Parafianin, Jacek. Więcej fotografii wspominkowych związanych z Ojcem Świętym można zobaczyć na stronie „Parafia Objawienia Pańskiego” na Facebooku, w albumie „100 zdjęć i cytatów na 100. rocznicę urodzin Jana Pawła II”.

RATUNEK OTRZYMANY WE ŚNIE

ŚWIADECTWA  WIARY
DLA UMOCNIENIA

Gdy przeczytałam karteczki umieszczone pod figurą śpiącego Józefa, byłam bardzo zaskoczona. Dopiero w tym momencie zorientowałam się, jak wiele zdziałał ostatnio w moim życiu Cieśla z Nazaretu...

Figurkę Józefa, który leży i bardzo głęboko śpi otrzymałam rok temu w prezencie imieninowym od życzliwej osoby. Miało to miejsce w wyjątkowym czasie, tj. chwilę po zakończeniu czuwania, jakie odbyło się w ramach 33-dniowych rekolekcji konsekracji Bogu przez św. Józefa w naszej parafii.

Idea wypraszenia łask za wstawnictwem Józefa, który śpi, była mi już znana – słyszałam o niej od papieża Franciszka. Kilka lat temu Ojciec Święty wyznał, że jeszcze od czasów argentyńskich trzyma na biurku śpiącą figurkę i kiedy tylko ma jakiś problem, umieszcza pod nią karteczkę z odpowiednią intencją, aby przysłała się Józefowi.

–Teraz więc on śpi na materacu z tych kartek. Dlatego ja śpię spokojnie. To łaska Boża. I zawsze śpię sześć godzin – powiedział papież (cytat za portalem Aleteia.pl)

i dodał, że dzięki temu nigdy nie musi przyjmować żadnych środków uspokajających.

Czemu św. Józef miałby pomagać we śnie? Bo właśnie w tym stanie otrzymał istotne polecenia od Boga (iż ma poślubić Maryję, uciec do Egiptu i z niego wrócić). To poprzez sen Bóg się z nim porozumiewał i dawał światło w ciemnościach. Sny Józefa zmieniły historię świata. Sen Józefa jest wstawnictwem i jego modlitwą za nas.

Śladem papieża, i ja zaczęłam więc pisać karteczki i kłaść je pod Józefem, który śpi.

Ostatnio po raz pierwszy od kilku miesięcy zrobiłam ich przegląd i... bardzo się zdziwiłam! Dopiero w tym momencie zorientowałam się, jak wiele powierzonych intencji zyskało konkretną Bożą odpowiedź. Bóg działa w naszym życiu nieustannie, w Nim nie ma stagnacji, tyle że z dnia na dzień nie raz w ogóle tego nie zauważamy. Pewne kwestie dają się dostrzec tylko z perspektywy czasu, z plikiem karteczek w dłoni.

Św. Józef pomógł mi szczególnie w jednej bardzo trudnej kwestii. Wkroczył do akcji nagle i skutecznie; i bez pardonu wyszeptał „szach mat”. Uratował przy tym



Figura śpiącego Józefa spoczywająca na biurku papieża Franciszka w Domu Św. Marty w Watykanie z karteczkami wypisanymi przez niego.

mą godność, która była wówczas zagrożona. Św. Józefowi bardzo zależy na godności kobiety. Pokazał to już dwa tysiące lat temu, gdy wokół Maryi zaczęło się kręcić wielu chętnych do tego, by rzucać w nią kamieniami.

Serdecznie polecam uciekać się (z wiarą!) do śpiącego Józefa. Jak napisał niegdyś nasz Parafianin Łukasz Witkiewicz, Bóg właśnie Józefowi powierzył Mesjasza, czemu więc my mielibyśmy nie zawierzać mu nawet najbardziej skomplikowanych spraw?

 **Sen Józefa jest wstawnictwem i jego modlitwą za nas.**

A zatem jeśli masz jakieś ważne intencje... idź do Świętego Józefa. Możesz też przysłać nam swoje intencje na adres mailowy  redakcja.objawieniepanskie@gmail.com, a my poprosimy Józefa o sen w tej sprawie.

Trzeba przy tym przypomnieć radę Pani Magdaleny Pawlickiej, dziennikarki, realizatorki i producentki, która odwiedziła nas dwa lata temu z okazji pierwszej edycji parafialnych 33-dniowych rekolekcji ze św. Józefem. W świadectwie zatytułowanym *Św. Józef załatwił mi 11 milionów złotych*, które na naszym parafialnym YouTube obejrzało już ponad 31 000 osób (!), Pani Magdalena wskazała, iż Józef, choć święty, wciąż jest mężczyzną: trzeba zatem mówić do niego konkretnie (co, po co i w miarę możliwości - na kiedy). Po ostatniej zaskakującej lekturze pliku karteczek spod figurki śpiącego Cieśli mogę powiedzieć, że taki styl komunikacji... bardzo się sprawdza! Życzę powodzenia :-). Chwała Panu!

Paulina Konieczna

KILKA FAKTÓW:

➡ Papież Franciszek rozpoczął swój pontyfikat 19 marca 2013 roku w uroczystość św. Józefa.

➡ To on ustanowił umieszczenie w Mszałe wezwania do św. Józefa w drugiej, trzeciej i czwartej modlitwie eucharystycznej, tuż po wezwaniu do Maryi.

➡ Papież napisał o św. Józefie jeden list apostolski („Patris corde – Z ojcowskim sercem”), a z jego polecenia od 8 grudnia 2020 do 7 grudnia 2021 w Kościele trwał „Rok Św. Józefa”.



19 marca tego roku, w uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, papież Franciszek podarował swej rodzinnej parafii w Buenos Aires figurę śpiącego Józefa. Natychmiast została ona obsypana karteczkami z intencjami wiernych.

Bóg koi duszę człowieka w czasie snu. Przeczytaj wiersz francuskiego poety Charlesa Péguy'a *Przedśionek tajemnicy nadziei*, który drukujemy **na str. 4** za naszą książką rekolekcyjną *Konsekracja św. Józefowi* autorstwa ks. Donalda H. Callowaya. *Ten, kto dobrze śpi, dobrze żyje...* – pisze poeta.

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. 30.04 – Niedziela, rozpoczęcie Kwartalnych Dni Modlitw o powołanie do służby w Kościele, taca na Seminarium Duchowne
2. 01.05 – poniedziałek, rozpoczynamy nabożeństwa majowe, codziennie po Mszy św. wieczornej w niedzielę 17.30
3. 02.05 – wtorek, wspomnienie św. Atanazego
4. 03.05 – środa, uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski, Rocznica Konstytucji 3 maja 1791, modlimy się w intencji Ojczyzny, Msze św.: 9.00, 12.00, 18.00
5. 04.05 – pierwszy czwartek miesiąca, wspomnienie św. Floriana męczennika, o g. 18.00 modlimy się w intencji wspólnoty Krwi Chrystusa
6. 05.05 – pierwszy piątek miesiąca, spowiedź od 17.30, nabożeństwo o Najświętszym Sercu Pana Jezusa po Mszy św. wieczornej, adoracja Pana Jezusa Eucharystycznego do g. 21.00, prosimy zgłaszać chorych
7. 06.05 – pierwsza sobota miesiąca, o g. 17.00 nabożeństwo Pierwszych Sobót, o g. 18.00 modlimy się w intencji wynagradzającej
8. 07.05 – pierwsza niedziela miesiąca, po sumie, adoracja Najświętszego Sakramentu i procesja, zapraszamy asysty
9. 21.05 – niedziela, wizytacja kanoniczna naszej Parafii, będziemy gościć, Ks. Biskupa Piotra Jareckiego
10. 15-23.07 – planujemy pielgrzymkę do Medjugorie, chętnych zapraszamy o kontakt
11. 08-16.10 – planujemy pielgrzymkę do Ziemi Świętej, chętnych zapraszamy o zgłoszenie się w zakrystii
12. Zapraszamy do czytania prasy katolickiej.

dokończenie ze str. 3

> CHARLES PEGUY *** Przedśionek tajemnicy nadziei ***

Po prostu śpij. Dlaczego ludzie z tego nie korzystają?
Dałem ten sekret wszystkim, mówi Bóg. Nie sprzedałem go.
Ten, kto dobrze śpi, dobrze żyje. Ten, kto śpi, modli się.
Ten, który pracuje, też się modli. Ale jest odpowiedni czas na wszystko. Na sen i na pracę.

Praca i sen są jak dwaj bracia. Żyją ze sobą w zgodzie.
Sen prowadzi do pracy tak jak praca prowadzi do snu.
Ten, kto dobrze pracuje, dobrze śpi; ten, kto dobrze śpi, dobrze pracuje.

A mówią mi, że są ludzie, którzy nie śpią.
Nie lubię takich, mówi Bóg, którzy nie śpią.
Sen jest przyjacielem człowieka.
Sen jest przyjacielem Boga.
Sen jest, być może, najpiękniejszym z moich stworzeń.
Ja sam siódmego dnia odpoczywałem.
Ten, kto ma serce czyste, śpi. A ten, kto śpi, ma serce czyste.
To wielka tajemnica, być niezmordowanym jak dziecko.

Otóż mówią mi, że są ludzie, którzy pracują dobrze, ale śpią źle.
Którzy nie śpią. Co za brak ufności we mnie.

Mówię o tych, którzy pracują i którzy nie śpią.
Żał mi ich. Mówię o tych, którzy pracują i robiąc to, wypełniają moje przykazanie, biedne dzieci.
A jednak, nie mają odwagi, nie mają ufności, nie śpią.
Żał mi ich. Mam do nich o to żal. Trochę. Nie ufają mi.
Podobnie jak dziecko kładzie się spać niewinne w ramionach matki, tak oni nie potrafią ułożyć się niewinni w ramionach mojej opatrności.
Mają odwagę pracować. Nie mają odwagi, żeby nic nie robić.
Posiadają cnotę pracy. Nie posiadają cnoty nicnierobienia.
Nie potrafią się rozerwać. Odpocząć. Spać.
Biedacy nie wiedzą, co jest dobre.

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00, 18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe, październikowe po Mszy św. o godzinie 18.00 a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

> HUMOR



Mieliśmy w domu jedną normalną osobę.
Sprzątała, prała, gotowała. Babcia.
Wczoraj dostała laptopa. Koniec,
nie ma człowieka... Laptopom śmierć!